

BEKA KSH, W TE NOC

(Ref)

No bo ty nie jesteś stąd,
no i w klubie świecisz się jak neon,
pojawiłaś się nie wiadomo skąd,
no i każdy ziomal chce zawinąć Cię na blok,
w te noc, w te noc, w te noc, w te noc,
pojawiłaś się nie wiadomo skąd,
no i każdy ziomal chce zawinąć Cię na blok,
w te noc, w te noc, w te noc, w te noc,
pojawiłaś się nie wiadomo skąd,
no i każdy ziomal chce zawinąć Cię na blok,

(Zwrotka 1)

Wejście Masz ej, Dobre wejście masz ej,
Czerwony dywan no bo mają cie za gwiazdę,
Pachniesz jak Gucci oni mają cię za gwiazdę,
Inne Dupy w klubie czują się nie ważne,
Znaczą teren sztuki,
No bo bardzo szybko ziomali im możesz odbić,
One dobrze wiedzą, że możesz ich serca podbić,
No bo dajesz im erekcje bez ściągania spodni
Mają cie na oku od samego wejścia,
Nie którzy mają jaja i starają się poderwać cię,
ale zlewasz ich szybko,
za wysokie progi no i chyba to wszystko,
Coś do mnie mówisz?
A ja z miłą chęcią dzielił bym ci dubsko paskiem Loui,
Twój głos mnie budzi,
Coś tam do mnie gadasz, że mi ładnie jest w koszuli
w te noc, w te noc,
pojawiłaś się nie wiadomo skąd
w te noc,

(Ref)

No bo ty nie jesteś stąd,
no i w klubie świecisz się jak neon,
pojawiłaś się nie wiadomo skąd,
no i każdy ziomal chce zawinąć Cię na blok,
w te noc, w te noc, w te noc, w te noc,
pojawiłaś się nie wiadomo skąd,
no i każdy ziomal chce zawinąć Cię na blok,
w te noc, w te noc, w te noc, w te noc,
pojawiłaś się nie wiadomo skąd,
no i każdy ziomal chce zawinąć Cię na blok,

(zwrotka 2)

ooooooooo, w te noc
W te noc miałem być na urwanym
Ale jednak to przez ciebie zmieniłem plany,
lekkonajebany, ale dalej kultura
nie wyjmuje siura no i nie szczam po murach
Tak wiele może zmienić się w jedną noc ejej
I nawet nie mów że już zwijasz się stąd ejej
jeżeli chcesz to zapalimy coś ejej,
Nananana nene
Wszystkie oczy w klubie skierowane są na ciebie
Co będzie potem? Nie wiem,
ale kogo to obchodzi spontan bejbe
Mógłbym pójść z tobą do auta
Ale niestety jeszcze nie mam prawka,
Mam tylko szczere chęci,
No i Bara Bara z tobą za momencik,

(Ref)

No bo ty nie jesteś stąd,
no i w klubie świecisz się jak neon,
pojawiłaś się nie wiadomo skąd,
no i każdy ziomal chce zawinąć Cię na blok,
w te noc, w te noc, w te noc, w te noc,
pojawiłaś się nie wiadomo skąd,
no i każdy ziomal chce zawinąć Cię na blok,
w te noc, w te noc, w te noc, w te noc,
pojawiłaś się nie wiadomo skąd,
no i każdy ziomal chce zawinąć Cię na blok,